

# Red Lips, P.S.

Dzisiaj piszę list ze snu  
Adresuję go do ciebie  
Nie mam sieci  
więc nie wyślę ci go mejlem

Nie martw o mnie się już więcej  
Mam tu czas i jest ok  
Tutaj czuję życia sens  
Pod każdym względem

Między pionem a poziomem  
Unoszę się między wymiarami  
Między świtem a wieczorem  
Nie mam tu limitów ani granic

Ps. Wpadnij do mnie  
Ja czekam tu  
Przyjdź po cichu  
Tylko szeptem do mnie mów

Pogadamy  
opowiem ci  
z detalami  
Jak nam pięknie może być

Dzisiaj piszę list ze snu  
U mnie dobrze pełen luz  
Nic nie muszę  
I mam swoje własne miejsce

Są tu ludzie, których już  
Nie widziałam wiele lat  
Ciebie też tu mam  
więc już nawet nie tęsknię

Ps. Wpadnij do mnie  
Ja czekam tu  
Przyjdź po cichu  
Tylko szeptem do mnie mów

Pogadamy  
opowiem ci  
z detalami  
Jak nam pięknie może być